

OLAF LUBASZENKO DLA FAKTU:

Nie mam czasu na szefowanie

Było już prawie pewne, że to Olaf Lubaszenko (48 l.) obejmie stanowisko dyrektora artystycznego w Teatrze Nowym w Łodzi. Jak dowiedział się **Fakt**, tak się jednak nie stanie. Dlaczego?

Lubaszence udało się pokonać swoje demony. Zrzucił 50 kilogramów, a dzięki terapii i wsparciu

partnerki wyszedł z depresji. Był gotów do nowych wyzwań. Dostał ciekawą propozycję, miał zostać szefem artystycznym w łódzkim teatrze. – To prawda, miało tak być, ale nic z tego nie wyszło. To ja zrezygnowałem z tego pomysłu – zapewnia nas Olaf Lubaszenko. Z jednej strony mówiło się, że

łódzkiemu teatrowi brakuje kogoś ze znanym nazwiskiem, z drugiej Lubaszence zarzucano brak doświadczenia w pracy na deskach, chociaż to właśnie w Nowym występował od kilku lat. – Po prostu nie dogadaliśmy się w kilku ważnych kwestiach. I tu nie chodzi o sprawy finansowe, bo

nie było to problemem. Chodziło o niefortunne kalendarium. Trzeba byłoby od razu zacząć działać, a ja miałem wcześniejsze zobowiązania, dlatego nie podjąłem tego wyzwania – wyjaśnia nam artysta.

LET

**Aktor pokonał
depresję i ma dużo
pracy**

